

Jendras, Krzyk

Od najmłodszych lat
Nauczony żeby krzyczyć
I to zawsze prosto w twarz
Nawet jeśli nie chcą słyszeć
Poznać każdy smak
Czasem nastawić policzek
Nie bać się wad
Przecież każdy z nas je ma
Podnieś głowę
Tylko głupiec się nie boi
Najważniejsze żeby strach nie przejął kontroli
Chcą wciskać w nas btoks
Mówiąc, że czas nas goni
Mają pęcherze na placach
Od zacieranie dłoni
W paszczy mam kły, żeby gryźć a nie szczekać
Chcemy żyć widzieć sny nie tylko na powiekach
Życie nie zaczeka
Nic samo się nie stanie
Wolność ucieka
My walczymy o przetrwania